

TRWOGA POWIETRZNA

Ukraińscy artyści i instytucje kultury w czasie wojny

TOMASZ FERENC
fotografie: Marek Domański



TRWOGA POWIETRZNA

**Ukraińscy artyści i instytucje kultury
w czasie wojny**

TRWOGA POWIETRZNA

Ukraińscy artyści i instytucje kultury w czasie wojny

TOMASZ FERENC

fotografie, postowie: Marek Domański
przedmowa: Anna Gruver

Szkoła
Filmowa
w Łodzi



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2025

Tomasz Ferenc

(ORCID: 0000-0003-0748-889X)

Uniwersytet Łódzki

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Katedra Socjologii Sztuki

90-255 Łódź, ul. POW 3/5

RECENZENTKI

Małgorzata Bieńkowska, Anna Wylegata

REDAKTOR INICJUJĄCY

Katarzyna Włodarczyk

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Oleg Aleksejczuk

SKŁAD I ŁAMANIE

Artur Nowakowski

KOREKTA TECHNICZNA

Weronika Klimowicz-Kozłowska

Katarzyna Woźniak

PROJEKT OKŁADKI

Artur Nowakowski

Autor fotografii wykorzystanych na okładce i w środku publikacji:

Marek Domański

© Copyright by Authors, Łódź 2025

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2025

© Copyright for this edition by PWSFTviT, Łódź 2025

<https://doi.org/10.18778/8331-829-5>

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
i Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej,
Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera

Wydanie I. W.11853.25.0.M

Ark. wyd. 13; ark. druk. 20,5

ISBN WUŁ: 978-83-8331-828-8

e-ISBN WUŁ: 978-83-8331-829-5

ISBN PWSFTviT: 978-83-67397-59-9

e-ISBN PWSFTviT: 978-83-67397-60-5

Spis treści

Przedmowa (Anna Gruver)	7
Wstęp	13
Organizacja badania, w stronę socjologii „tu i teraz”	17
Translacja, czyli o tłumaczeniu wojny	23
Podziękowania	34
1. Początek pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę	37
1.1. Niedowierzanie, zaskoczenie, oczekiwanie	38
1.2. Jak wyobrazić sobie niewyobrażalne?	49
1.3. Wybuch wojny, pierwsze reakcje	56
1.4. Koniec wszystkiego, co znane	66
2. Działania wolontariackie podejmowane przez ludzi kultury i sztuki	75
2.1. Wielkie spotkanie	79
2.2. Teatry, schrony, spektakle	86
2.3. Różne formy pracy pomocowej	100
2.4. Wolontariat na rzecz armii	104
2.5. Dlaczego artyści – kilka słów podsumowania	109
3. „Życie w śmierci”. Wolontariusze i żołnierze	115
3.1. Światy śmierci, Światy życia	116
3.2. Artysta wolontariusz	119
3.3. Artysta żołnierz	128
3.4. Doświadczenie cywilne, doświadczenie frontowe	137
4. Cierpienie, zmęczenie, adaptacja	141
4.1. Akomodacja	149
4.2. Przyszłość, lęk i nadzieja	154
4.3. Wojna jako hiperobiekt	165

5. Wojna, sztuka i artyści.....	175
5.1. Gdy wybucha wojna.....	175
5.2. Zadania i role społeczne artystów w czasie wojny	186
5.3. Poezja jako sztuka szybkiej reakcji	198
5.4. Ukraina – „Ziemia poetów”	205
6. Instytucje kultury i sztuki w czasie wojny	213
6.1. Działania instytucji w wojennej sytuacji kryzysowej. Lwów	217
6.2. Działania instytucji kultury w czasie wojny. Kijów.....	232
6.3. Działania instytucji kultury w czwartym roku wojny. Odessa ..	241
6.4. Lekcja ukraińskich muzeów	256
7. Konflikt kultur	267
7.1. O terytorium, języku i religii.....	267
7.2. Rosyjski projekt neoimperialny.....	277
7.3. Wizerunek Rosjan.....	284
7.4. Żołnierz rosyjski w świetle polskich badań biograficznych...	291
Zakończenie. Przeżyć wojnę	297
Postowie. Widok na rzeczywistość (Marek Domański)	303
Bibliografia	311

PRZEDMOWA

Anna Gruver

Pochodzący ze świata wojny rozmówca natychmiast spotyka się z problemem tłumaczenia (a raczej niemożności przetłumaczenia), próbując wyjaśnić w obcym języku, czym jest po ukraińsku *повітряна тривога*. Wojna uczy nowego słownictwa i już po krótkim czasie wynika potrzeba próby wyjaśniania w innych językach, co się dzieje, gdy słyszy się syrenę. Proces, który w „domu” języka ojczystego nie wymaga dłuższego nazywania, nagle nabiera nowych konotacji. Przypomina, że część domu (ponieważ podczas wojny na pełną skalę kraj jest postrzegany przez swoich obywateli jako wspólny dom) jest okupowana.

Człowiek uczy się wyjaśniać: to, co po polsku nazywa się alarmem, po ukraińsku nazywamy „trwogą powietrzną”. I z tego wynika także wyjaśnienie jednej z obaw, które pojawiły się na początku wojny na pełną skalę: strach przed niebem.

Wychodząc więc z tego językowego paradoksu, sam tytuł książki socjologa Tomasza Ferencza stawia przed czytelnikiem zadanie i wprowadza do języka polskiego nowe znaczenie alarmu powietrznego, *trwogi powietrznej* (subtelnie nawiązując do znanej książki W.G. Sebald *Wojna powietrzna i literatura*, 2012).

Tytuł książki o ludziach sztuki i instytucjach kultury w wojennym kryzysie *Trwoga powietrzna* jest wyzwaniem, a jednocześnie zaproszeniem do tego dziwnego świata sztuki Ukrainy w czasie wojny. Świata, w którym życie i śmierć przestają być dualizmem i przeplatają się w inne konfiguracje. Ta książka, obiecująca uczucie niepokoju, ilustrowana jest fotografiami Marka Domańskiego, które tworzą wizualny wymiar tekstu.

Poszukiwania, rozmowy, podróże, badania naukowe trwały trzy i pół roku w trzech ukraińskich miastach (Lwowie, Kijowie,

Odessie, a także, oczywiście, obejmując przez rozmowy inne terytoria – takie jak Charków, o którym wiele opowiadali respondenci, lub okupowane Donieck i Berdiańsk, Krym i inne miasta Ukrainy). Każdego roku twórcy tej książki i ich rozmówcy mieli nadzieję na szybkie zakończenie wojny, jednak ona trwała, a więc opowieść o ludziach kultury i ukraińskich instytucjach w czasie wojny rozszerzała się w czasie i przestrzeni, póki zmieniały się losy, przyjaciele i znajomi respondentów ginęli i tracili domy, zmieniała się mapa walk, zbliżał się front.

Nie jest to badanie *post factum* – które mogłoby powstać już po wojnie, ze zwyczajnym w takich przypadkach żalem, że niektórych rzeczy już się nie dowiemy, ale jednocześnie z wygodnym dostępem do już bezpiecznych obiektów, map i świadectw. To jest wyzwanie badania tu i teraz – stanąć twarzą w twarz z wojną w oczach artystów i w oknach muzeów, teatrów, bibliotek. Oknach zaklejonych na krzyż od fali wybuchu.

Badania w czasie wojny jako pewnego rodzaju tłumaczenie – to wzajemny proces zbliżania się: człowieka do człowieka, języka do języka, kultury do innej kultury. Ta „gorąca” socjologia i to „gorące” tłumaczenie są możliwe dzięki dążeniu obu stron ku zrozumieniu. Dlatego tłumacze szukają nowych sposobów tłumaczenia tekstów literackich, w których dwuznaczność ukraińskiego słowa *тривога* jest tak zagrana, że nie da się tego przełożyć na inny język bez strat. Alarm powietrzny oznacza, że niebezpieczeństwo nadchodzi z nieba: kiedy patrząc w górę, nie czekasz na deszcz, śnieg, promienie słońca lub księżyc, ale czekasz na wybuch, na rakietę, która przecina kwadrat okna, na ślady pracy obrony przeciwlotniczej.

Na taką eksplozję czekamy również, gdy zetknijemy się z wizualną częścią książki. Nie należy spodziewać się w *Trwodze powietrznej* bezpośredniej gry na uczuciach czytelnika: fotografie Marka Domańskiego rujną podobne oczekiwania. Jednak spo-

tykamy tu puste sale muzeów, eksponaty pokryte folią, twarze posągów – i właśnie wtedy mocniej odczuwamy niepokój i wojnę, niż moglibyśmy odczuć w przypadku zdjęć bardziej dosłownych.

Tak jak anonimowe są historie rozmówców, również anonimowe są ich twarze (w tym sensie, że na tych zdjęciach nie pojawia się portret), ale w pewnym sensie odbijają się one w miastach, w których miały miejsce wywiady, w przypadkowych przechodniach i nawet w książkach w bibliotekach. Czujemy ich obecność. Mówiąc o książce Ferenc'a, nie jest możliwe nie wspomnieć o *Widoku cudzego cierpienia* Susan Sontag: „Z szokiem można się oswoić. Szok może się opatrzyć. A jeśli nie – to można nie patrzeć” (2010: 99). Ale zdjęcia Domańskiego nie mają szokować, mają sprawić, że zatrzymamy się przed fotografią pozornie „spokojnej” klatki schodowej, która w kontekście wojny prowadzi czytelnika w zupełnie inną stronę.

Respondenci wywiadów Tomasza Ferenc'a w pewnym sensie wzięli na siebie obowiązek pełnienia roli „fiksersów” (w tym sensie, w którym tym pojęciem posługują się w dziennikarstwie wojennym), będąc pośrednikami między językiem wojny, sztuki i socjologii, często dostosowując się (myślę, że nawet nieświadomie) do naukowych ram badań – doceniając pracę socjologa i szybko orientując się, że nie jest to wywiad poświęcony ich twórczości artystycznej, że jest to coś więcej, coś, w czym ich głosy muszą połączyć się w jeden, solidarny głos. To moment, w którym dokładniej dobiera się słowa, poświęca się poetyckość i metaforę, aby być bliżej prawdy – twardej, surowej, często brzydkiej. Ludzie sztuki podczas rozmów schodzili w cień. I tu pojawia się problem uwspólnotowienia działań i aktywności podczas wojny, o którym często dyskutuje się w kręgach artystycznych: poświęcenie własnego „ja” dla „nas”, którego utrzymanie jest coraz trudniejsze z każdym kolejnym rokiem wojny na pełną skalę.

Primo Levi w książce *Czy to jest człowiek?* pisał, że natura ludzka jest taka, że smutek i ból – nawet odczuwane jednocześnie – nie sumują się jako całość w naszej świadomości, lecz kryją się, mniejsze za większym, zgodnie z określonym prawem perspektywy (2024).

Ale paradoksalnie – zwłaszcza pod koniec tej książki – ludzkie głosy artystów i pracowników instytucji kultury brzmią oddzielnie i potężnie. Nagle z tego jednego wspólnego głosu powracają do swojej indywidualności i tożsamości. Ponieważ, poza podejściem „gorącej” socjologii, absolutnie pewne jest, że Ferenc podszedł do swoich rozmówców nie jako obserwator z zewnątrz, ale angażując się z całą możliwą empatią.

Kontynuując porównanie z tłumaczeniem, książka ta może służyć jako pomost między Ukrainą a innymi krajami Europy, gdy zostanie przetłumaczona na inne języki, tworząc nowe drogi porozumienia i wymiany doświadczeń.

I w tym momencie, działając z niebezpiecznego, ryzykownego „tu i teraz”, książka ta wykracza poza funkcje naukowe.

Daje nadzieję.



1. Bazylika archikatedralna Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Lwów, 2022

WSTĘP

*[...] po co ta wojna, jeśli nie o kulturę?
Terytorium jest konsekwencją kultury,
wojna dotyczy kultury (reżyser, Lwów).*

Za wschodnią granicą Polski dzieje się to, co zwykliśmy nazywać wielką historią. Takie określenie nasuwa się za każdym razem, gdy imperium carskie, państwo sowieckie lub współczesna, putinowska Rosja dąży do ekspansji terytorialnej i narzucenia innym suwerennym państwom własnej wizji politycznego ładu, łamiąc przy tym zasady międzynarodowego prawa. Wielka historia za każdym razem może całkowicie zmienić świat, odmienić los całych państw i narodów. Jak wyglądałaby Europa, gdyby pochód Armii Czerwonej nie został zatrzymany w 1920 roku pod Warszawą? Jakim krajem byłaby dziś Finlandia, a może nawet cała Skandynawia, gdyby nie trzymiesięczny, skuteczny opór fińskiej armii? Jak wyglądałaby dziś geopolityczna mapa kontynentu, gdyby armii Putina udało się zrealizować zamierzony blitzkrieg i osadzić w Kijowie podległego sobie prezydenta oraz kontrolować politycznie i militarnie Ukrainę? Rosja jest państwem imperialnym uprawiającym agresywną politykę, które od ponad trzech stuleci nie potrafi lub nie chce zrewidować swojego podejścia do relacji z innymi państwami. Upatruje zagrożenia w krajach zachodnich i dopuszcza się napaści dowodząc, że jest to forma samoobrony. „Naród rosyjski, w swojej masie marzący o powrocie mocarstwowej Rosji, akceptuje też zastosowaną retorykę podbojów, według której Rosja nie atakuje i nie okupuje, a jedynie broni, na dodatek uwzględniając wolę lokalnych społeczności” (Śleszyński 2022: 43). Dotyczy to zwłaszcza krajów, które Rosja uznaje za strefę swoich wpływów. Federacja Rosyjska posiada ogromne terytorium, liczną populację i wielkie zasoby naturalne, które jednak nie są wystarczające do

tego, aby stać się powodem do pokojowej koegzystencji z innymi państwami, ani nawet do poprawy losu własnych obywateli.

Wielkie historie wpływają na losy narodów, państw i grup etnicznych, ale są doświadczane przez jednostki, które uczestniczą w nich, walcząc, migrując, starając się przetrwać. Te wielkie historie składają się z losów milionów ludzi, z ich indywidualnych przeżyć i podejmowanych decyzji. Opowiedziane lub zapisane losy ludzi uwikłanych w gwałtowne procesy historyczne pozwalają uzyskać coś więcej niż zbiór indywidualnych narracji. Zwracał na to uwagę Martin Pollack, pisząc: „Jeśli dopisze nam szczęście i zdołamy niczym w układance złożyć te różne świadectwa w jeden większy obraz, będziemy mogli, choćby częściowo, odtworzyć to, co często wydawało się nie do wyjaśnienia, niewytłumaczalne i to, z czym konfrontuje nas czasami najnowsza historia. Suche liczby i daty tego nie sprawią” (2023: 5). Celem tej książki jest ukazanie szerszego obrazu, odzwierciedlającego losy ludzi kultury i sztuki w czasie wojny. Wojny, która dotyka wszystkich aspektów funkcjonowania ukraińskiego państwa i życia społecznego. Skala zniszczeń oraz strat jest obecnie niemożliwa do oszacowania. Już w pierwszym roku wojny, w okresie od lutego do listopada 2022 roku Rosjanie zniszczyli około 32 tysięcy obiektów cywilnych w tym 700 obiektów infrastruktury krytycznej (mosty, lotniska, podstacje elektryczne, składy ropy)¹. Liczba ukraińskich ofiar wśród cywilów w listopadzie 2022 roku, w pierwszym roku wojny, przekroczyła 10 tysięcy ludzi², liczba zabitych żołnierzy oszaco-

¹ Rosjanie od lutego zniszczyli 32 tys. obiekty cywilne na Ukrainie, „Rzeczpospolita”, 28.11.2022, <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art37500491-rosjanie-od-lutego-zniszczyli-32-tys-obiekty-cywilne-na-ukrainie> (dostęp: 5.08.2025).

² Number of Civilian Casualties in Ukraine During Russia's Invasion Verified by OHCHR from February 24, 2022 to May 31, 2025, Statista, <https://www.statista.com/statistics/1293492/ukraine-war-casualties/> (dostęp: 5.08.2025).

wana na początku grudnia tego samego roku to 10–13 tysięcy³. Te wskaźniki nieustannie rosną i chociaż liczba ofiar, zwłaszcza wśród żołnierzy objęta jest tajemnicą wojskową to szacuje się, że armia ukraińska straciła już niemal 200 tysięcy żołnierzy⁴, nieustannie w wyniku rosyjskich ataków giną także cywile.

Trudno jest także ocenić straty ponoszone przez instytucje i ludzi kultury. Już na początku inwazji, do 24 kwietnia 2022 roku Rosjanie zniszczyli 243 obiekty kultury, między innymi dawną siedzibę Ukraińskiego Muzeum Starożytności im. Wasyla Tarnowskiego w Czernihowie, Muzeum Historyczno-Krajoznawcze w Ohtyrcy, Dnieprowski Budynek Muzyki Organowej i Kameralnej, Katedrę Zaśnięcia Bogurodzicy w Charkowie⁵. W zbombardowanym 16 marca 2022 roku, Donieckim Akademickim Obwodowym Teatrze Dramatycznym w Mariupolu, zginęło 300 osób. Atak ten był zbrodnią wojenną, jedną z wielu popełnionych przez Rosjan w czasie tej wojny. Agnès Callamard, Sekretarz Generalna Amnesty International, komentując rosyjskie zbrodnie wojenne, powiedziała: „Z powietrza i na ziemi – morderczy szal umyślnego zabijania ludności cywilnej w Ukrainie przez siły rosyjskie jest dobrze udokumentowany”⁶. Po zakończeniu rosyjsko-ukraińskiej

³ *Ukraine War: Ukrainian Soldier Death Toll; Zaporizhzhia Hope; and Biden 'Open to Putin Talks'*, Euronews, 2.12.2022, <https://www.euronews.com/2022/12/02/up-to-13000-ukrainian-soldiers-lost-in-war-says-official> (dostęp: 5.08.2025).

⁴ *Jakie są straty wojsk w Ukrainie? Poznaliśmy szacunkowe liczby*, Onet, 18.08.2023, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/jakie-sa-straty-wojsk-w-ukrainie-poznalismy-szacunkowe-liczby/v2w2ewj> (dostęp: 5.08.2025).

⁵ *Zniszczone dobra kultury na Ukrainie*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 22.04.2022, <https://www.gov.pl/web/kultura/zniszczone-dobra-kultury-na-ukrainie> (dostęp: 5.08.2025).

⁶ *Ukraina: Śmiercionośny atak na teatr w Mariupolu to ewidentna zbrodnia wojenna – śledztwo Amnesty International*, 30.06.2022, <https://amnesty.org.pl/ukraina-smiercionosny-atak-na-teatr-w-mariupolu-zbrodnia-wojenna-sledztwo/> (dostęp: 5.08.2025).



2. Aleja Wolności, Lwów, 2022

wojny wszystkie te zebrane dowody ułożą się w opowieść, której nie słyszeliśmy od czasów II wojny światowej.

Działania rosyjskiego agresora, skierowane przeciwko mieszkańcom Ukrainy oraz infrastrukturze gospodarczej państwa, w dłuższej perspektywie mają na celu likwidację tożsamości narodowej na okupowanych terenach. Rosjanie konsekwentnie niszczą i rabują muzea, uczelnie, galerie, biblioteki i inne instytucje kultury. Popętniają zbrodnie na ludności cywilnej, a na okupowanych terenach eliminują ukraińskie elity. Jest to nieodzowny

element strategii imperialnego podboju, zmierzającego do całkowitego opanowania nie tylko terytorium wraz z jego zasobami, lecz także do russyfikacji społeczeństwa. Kultura stanowi w tym przypadku równie ważne narzędzie oporu, jak działania militarne. Rozpoznanie sytuacji, w jakiej znaleźli się ludzie kultury i sztuki oraz prowadzone przez nich instytucje, wydaje się istotne z wielu powodów. Jednym z nich jest to, że dotyczy elit kształtujących tożsamość narodową, odpowiedzialnych za transmisję wartości i tradycji, zdolnych poddać refleksji zarówno przeszłość narodu, jak i formułować opinie na temat jego przyszłości. Znaczenie przedstawicieli elit kulturowych nie ogranicza się jedynie do wpływu na własne społeczeństwo; zasięg ich oddziaływania może mieć charakter globalny, co w czasie trwającej wojny jest niezwykle ważne, a pisarze, poeci, muzycy, fotografowie czy filmowcy stają się emisariuszami swojego państwa i narodu. Książka ta jest poświęcona ukraińskim elitom kulturalnym w czasie rosyjskiej napaści.

Organizacja badania, w stronę socjologii „tu i teraz”

Pierwszy wyjazd badawczy odbył się na przełomie lipca i sierpnia 2022 roku. Wspólnie z fotografem Markiem Domańskim przeprowadziliśmy we Lwowie rekonesans badawczy i zrealizowaliśmy pierwsze wywiady. Podczas tego pobytu udało nam się odwiedzić Lwowską Narodową Galerię Sztuki, Lwowską Narodową Akademię Sztuki, Lwowską Narodową Bibliotekę Naukową, Muzeum Narodowe we Lwowie, Muzeum Rzeźby Johanna Georga Pinsela oraz Centrum Kultury Dzyga, które stało się miejscem nawiązywania kontaktów, spotkań i rozmów. Przeprowadziliśmy i zarejestrowaliśmy 11 wywiadów, między innymi z wykładowcami akademii sztuki, dyrektorami i pracownikami muzeów i bibliotek, niezależnymi

menedżerami kultury oraz z fotografami i artystami przebywającymi wówczas we Lwowie. Celem drugiego wyjazdu, który odbył się w sierpniu 2023 roku, ponownie stał się Lwów, a także Kijów. W stolicy Ukrainy wywiadów udzieliły nam osoby kierujące jednymi z istotniejszych instytucji sztuki i kultury kraju. Kolejno były to dyrektorka kijowskiego Arsenatu Sztuki, kierowniczka Narodowego Muzeum Literatury oraz dyrektorka Narodowego Muzeum Sztuki Ukrainy. Podczas tego pobytu w Ukrainie udało się także przeprowadzić ponowne wywiady z czterema respondentami we Lwowie oraz odbyć spotkanie z osobami związanymi z lwowskimi teatrami. W trakcie drugiego pobytu zarejestrowałem 10 wywiadów.

Podczas kolejnego wyjazdu badawczego, który odbył się w marcu i kwietniu 2024 roku, wśród rozmówców znaleźli się ponownie twórcy (poeci, tłumacze, pisarze), wydawcy, wykładowcy lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych, kierownicy muzeów (Muzeum Narodowe imienia Andrzeja Szeptyckiego), menedżerowie kultury i tłumacze. W sumie udało się zrealizować siedem nowych wywiadów, a także przeprowadzić rozmowę z jedną z respondentek, z którą pierwszy wywiad nagrałem latem 2022 roku. Tym samym w całym zgromadzonym materiale znalazło się pięć rozmów, które zostały powtórzone. Wywiad z dyrektorką znajdującego się we Lwowie Muzeum Terytorium Terroru oraz pomysłodawczynią Muzealnego Centrum Kryzysowego został zrealizowany online. Czwarty, najkrótszy wyjazd badawczy odbył się w listopadzie 2024 roku, podczas lwowskiego festiwalu „Ziemia poetów”. Sam festiwal oraz analiza materiałów, które ukazały się po jego zakończeniu wniosły nowe, istotne elementy do rekonstrukcji obrazu świata sztuki w czasie wojny. Tym razem, poza licznymi rozmowami i przeprowadzeniem obserwacji uczestniczącej, nie zarejestrowałem żadnych wywiadów. Wynikało to nie tylko z ograniczeń czasowych, lecz przede wszystkim z tego, że w czasie trwania

wyjątkowego święta poetów, pisarzy i licznie przybyłej publiczności absorbowanie uczestników prowadzonymi badaniami było nie na miejscu.

W lutym 2025 roku, ponownie wraz z Markiem Domańskim znalazłem się w Ukrainie, tym razem na południu kraju, w Odessie. W czasie tego przypadającego na trzecią rocznicę wybuchu wojny pobytu, zrealizowałem 6 wywiadów, dwa z artystami i cztery z osobami kierującymi następującym instytucjami: Muzeum Archeologiczne, Odeskie Muzeum Sztuki Wschodu i Zachodu, Muzeum Literatury w Odessie oraz Narodowa Biblioteka Naukowa w Odessie. Nie tylko wzbogaciły one zestaw już zebranych materiałów, ale przede wszystkim pozwoliły lepiej zrozumieć to, jak zmienia się sytuacja ludzi sztuki i instytucji kultur w rozpoczynającym się wówczas czwartym roku wojny.

Po badaniach prowadzonych w latach 2022–2025 wśród respondentów znaleźli się przedstawiciele różnych sektorów kultury: państwowych (muzea, galerie, uczelnie), prywatnych (wydawcy), pozarządowych (animatorzy i menedżerowie kultury) oraz twórcy reprezentujący różne specjalności artystyczne (reżyseria teatralna, literatura, poezja, fotografia, muzyka, malarstwo, ceramika, instalacja, aktorstwo). Niektóre z tych osób tworzą niezależnie, współpracując okazjonalnie z innymi artystami, inne są związane z różnymi instytucjami, w tym z uniwersytetami i akademiami sztuk pięknych. Są wśród nich organizatorzy życia kulturalnego, dyrektorzy i kierownicy ważnych w Ukrainie placówek, znajdujących się we Lwowie, Kijowie i Odessie. Osoby, które udzielały wywiadów, pochodziły w znaczącej przewadze z zachodniej i centralnej Ukrainy, a także z miast takich jak Charków czy Donieck. Tym, co łączy je wszystkie, jest przynależność do elit symbolicznych, aktywne uczestnictwo w różnych sferach ukraińskiej kultury oraz głębokie zaangażowanie w aktualną



3. Kościół Dominikanów, Lwów, 2022

sytuację i w wielu przypadkach, odwołując się do Floriana Znanieckiego, spełnianie społecznej roli ideologów narodowych (1990). Tym, co jest także wspólne i stanowi dominantę życia wszystkich uczestników badania, jest kolektywne doświadczenie wojenne. Wszyscy respondenci znajdowali się w Ukrainie, gdy wybuchła wojna i nikt z uczestników badania nie zdecydował się na trwałe opuszczenie swojego kraju. Należy pamiętać, że ważnym zjawiskiem, które stało się powszechnym doświadczeniem ludzi sztuki w czasie trwania tej wojny jest emigracja, zarówno